

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodnicząca Sędzia Sądu Rejonowego Agata Gronkiewicz

Protokolant sekretarz Kinga Kamińska-Niedziela

po rozpoznaniu w dniu 18.03.2016 roku w Starogardzie Gd.

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko M. S.

o alimenty

I. Oddała powództwo.

II. Kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony z ustawy obciąża Skarb Państwa.

III. Zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. R. R. kwotę (...) zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

## UZASADNIENIE

E. S. wniósł pozew przeciwko M. S. o alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie, poczynając od marca 2015 r. W uzasadnieniu powód podał, iż jest starszą, schorowaną osobą oraz wskazał, iż całą kwotę emerytury, którą otrzymuje tj. 940 zł miesięcznie przeznaczą na opłaty związane z czynszem w wysokości 700 zł miesięcznie, ogrzewanie - 186 zł miesięcznie oraz spłatę zaciągniętej w banku pożyczki, którą przeznaczą na zakup leków w wysokości 350 zł miesięcznie dla siebie oraz żony. E. S. podał również, iż jego żona choruje na skrzywienie kręgosłupa, otrzymuje emeryturę w wysokości 900 zł miesięcznie i powyższa kwota przeznaczana jest na zakup żywności, dodatkowych leków oraz innych potrzebnych dodatków do domu. Powód wskazał również, że kilkakrotnie zwracał się do syna z prośbą o pomoc finansową, jednak ten kategorycznie odmówił.

W odpowiedzi na pozew, M. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości podając, iż powód w przeszłości nie interesował się rodziną, nie łożył na utrzymanie pozwanego, gdy ten był małoletni, pod wpływem alkoholu wszczynął w domu awantury, wynosił z domu rzeczy, które później sprzedawał i za otrzymane pieniądze kupował alkohol. W treści uzasadnienia pozwany wskazał, iż jego żona w przypadkowej rozmowie otrzymała informację o miejscu zamieszkania powoda i wówczas pozwany nawiązał z powodem kontakt, udzielił mu pomocy w postaci zakupu leków, a w późniejszym okresie zaproponował powodowi i jego żonie wspólne zamieszkanie w domu pozwanego. Jak podał M. S. decyzja o przyjęciu powoda okazała się niekorzystna dla pozwanego i jego rodziny, gdyż pomiędzy stronami dochodziło do nieporozumień i kłótni. Pozwany wskazał, iż nie jest w chwili obecnej w stanie płacić alimentów na rzecz ojca oraz, że roszczenie alimentacyjne powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

E. S. oraz H. S. ze związku małżeńskiego zawartego w dniu (...), posiadają syna M. S. ur. (...)

E. S. wraz z żoną, małoletnim wówczas M. S. oraz synem H. S. z poprzedniego związku - (...), zamieszkiwali w mieszkaniu przy ul. (...) w S..

W trakcie trwania małżeństwa pomiędzy powodem oraz H. S. dochodziło do kłótni wywoływanych przez powoda. E. S. nadużywał alkoholu, bił żonę, zamykał ją w piwnicy. Powód nie pracował, nie wspierał finansowo rodziny, nie troszczył się o dzieci. Świadcami awantur wszczynanych przez E. S. był pozwany oraz jego starszy, przyrodni brat H. P.. Małoletni wówczas H. P. wielokrotnie próbował bronić matkę. Pewnego dnia, kiedy H. S. nie chciała wpuścić powoda do domu, ten wybił szybę w oknie. H. S. była wówczas zmuszona samodzielnie zabezpieczyć okno poduszką, aby małoletnie dzieci nie zmarzły.

E. S. wyprowadził się od rodziny kiedy pozwany miał 3-4 lata.

Wyrokiem Sądu (...)w G.z dnia (...)r. sygn. akt (...) rozwiązano przez rozwód małżeństwo E. S.i H. S..

Po wyprowadzeniu się od żony i syna powód początkowo zamieszkał w O., tam podjął pracę, po jakimś czasie przeprowadził się na (...). Następnie wrócił ponownie do O., po czym ostatecznie zamieszkał wraz z drugą żoną -U. S. w miejscowości P..

Od czasu wyprowadzki powód nie łożył na utrzymanie syna, nie interesował się nim, nie odwiedzał go, alimenty na rzecz syna egzekwował komornik, lecz co do zasady nie były one ściągane z uwagi na brak środków Powód był nieobecny podczas ważnych uroczystości w życiu syna, takich jak: urodziny, Komunia, ślub. Powód spotkał syna jedynie raz, przypadkiem, pod blokiem, w którym pozwany wówczas mieszkał. M. S. zaprosił wówczas ojca na swoją Komunię. Powód obiecał, że na nią przyjdzie, że kupi synowi rower, jednak obietnicy tej nie zrealizował.

Kiedy M. S. był już dorosły, otrzymał od kuzyna adres powoda i wysłał do niego około 3 listy, na które nie otrzymał od razu odpowiedzi. E. S. skontaktował się listownie z synem po pewnym czasie, kiedy pozwany założył już własną rodzinę.

Matka pozwanego 15 lat temu usłyszała na przystanku autobusowym od osób trzecich, iż E. S. nie żyje i w związku z powyższym, pozwany wraz z żoną postanowili uzyskać odpis aktu zgonu E. S., aby móc ubiegać się o odszkodowanie z tytułu śmierci ojca. Pozwany wraz z żoną otrzymali informację, iż powód miał siostrę, więc udali się do niej po szczegółowe informacje odnośnie E. S.. Podczas rozmowy z siostrą powoda, M. i J. S. dowiedzieli się, że E. S. żyje i otrzymali jego numer telefonu. Po pewnym czasie, w 2000 r. żona M. S. pomimo wątpliwości postanowiła zadzwonić do powoda. J. S. utrzymywała z powodem kontakt telefoniczny, dowiedziała się o złej sytuacji finansowej E. S., że będzie on prawdopodobnie zmuszony sprzedać mieszkanie. Wówczas J. S. przesała powodowi kwotę 100 zł, wykupiła mu również lekarstwa.

Podczas jednej z rozmów telefonicznych powód wyjaśnił J. S., że mieszkanie w P. które zajmuje z żoną jest zadłużone i chyba będą musieli je sprzedać. W tym czasie, (2012 r.) starsza córka M. i J. S. wyprowadziła się z domu, i wówczas żona pozwanego w rozmowie telefonicznej z powodem, zaproponowała mu, że wraz z żoną będą mogli zamieszkać w ich domu, jednakże kwestie tę miała jeszcze uzgodnić z M. S.. J. S. była zdania, że obie strony skorzystają na przeprowadzce, gdyż E. S. miał kłopoty finansowe, natomiast J. S. wraz z pozwanym mieli wolną powierzchnię 120 m<sup>2</sup>, a przekazywane przez powoda kwoty tytułem zamieszkania w ich domu, stanowiły dodatkowe wsparcie finansowe dla rodziny. Pozwanemu początkowo nie podobał się pomysł wspólnego zamieszkania z ojcem, jednakże po namowach żony, która była zdania, iż są "to starsi ludzie i trzeba sobie wybaczyć" ostatecznie zgodził się na to, aby E. S. wraz z żoną przeprowadzili się do ich domu. Wówczas E. S. sprzedał mieszkanie w miejscowości P. i wraz żoną przyjechał do S., gdzie zamieszkał wraz z pozwanym i jego rodziną. Mieszkanie, w którym powód uprzednio mieszkał było zadłużone i po jego sprzedaży za kwotę około 60.000 zł i uregulowaniu zobowiązań, E. S. i jego żonie pozostała do dyspozycji tylko kwota ok. 20.000 zł.

W domu pozwanego, E. S. wraz z żoną zamieszkali w pokoju mieszczącym się w piwnicy. Konieczny był zakup nowych mebli, gdyż te, które stanowiły wyposażenie mieszkania powoda w miejscowości P. nie nadawały się do użytku. Powód

przekazał pozwanemu kwotę 2.500 zł na remont łazienki, z której korzystał wraz z żoną oraz przekazywał pozwanemu kwotę 600 zł miesięcznie tytułem eksploatacji mieszkania.

E. S. mieszkał u syna przez okres około 14 miesięcy, jednakże brak porozumienia z obu stron, kłótnie w konsekwencji spowodowały wyprowadzenie się E. S. i jego żony z domu pozwanego. Powód zamieszkał w S. przy ul. (...), gdzie przebywa z żoną do chwili obecnej.

E. S. ma obecnie (...) lata nie posiada oszczędności, otrzymuje emeryturę w wysokości 940 zł miesięcznie, natomiast jego żona U. S. otrzymuje emeryturę w wysokości 900 zł miesięcznie.

Powód wraz z żoną ponoszą następujące miesięczne koszty utrzymania: czynsz - 600 zł, ogrzewanie - 168 zł, rata pożyczki - 400 zł, woda - 50 zł, prąd - 50 zł, żywność - 250 zł, lekarstwa - 330 zł, środki higieny - 120 zł, dojazdy do lekarza - 20 zł.

Powód poza M. S. nie posiada innych dzieci, jego żona posiada sześcioro dorosłych dzieci, które nie wspierają jej finansowo.

E. S. choruje na serce oraz oczy, jest pod stałą opieką lekarza okulisty i kardiologa.

M. S. i J. S. pozostają w związku małżeńskim od (...)r. Ze związku małżeńskiego posiadają dwie dorosłe córki w wieku (...)i (...) lat. Młodsza, niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym córka zamieszkuje wraz z rodzicami, podjęła pracę i zarabia ok. 1.200 zł miesięcznie oraz otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł.

M. S. z zawodu jest górnikiem, zatrudniony jest w P. w S. i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.400 zł netto miesięcznie. J. S. z zawodu jest mechanikiem maszyn i urządzeń przemysłowych, otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.700 zł netto miesięcznie.

Koszty utrzymania rodziny pozwanego przedstawiają się następująco: rata kredytu- 2.200 zł miesięcznie, gaz w okresie zimowym - 1.200 zł/ w okresie letnim- 600 zł, woda - 100 zł miesięcznie, prąd około 300 zł co dwa miesiące.

M. i J. S. nie posiadają żadnych oszczędności.

dowody: odpis aktu urodzenia k. 4, zawiadomienie o wysokości rat k. 20-25, faktura k. 26, k. 68-69, k. 71-73, k. 123-127, dowód wpłaty k. 27, pismo powoda k. 36-37, dokumentacja medyczna k. 38-39, k. 59-67, k. 70, k. 74-81, k. 122, wykaz zarobków k. 40, zeznania M. S. k. 42, k. 130-131, pismo powoda k. 45-47, paragony - koperta k. 82, zeznania świadka U. S. k. 87-89, k. 128-130, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 98, zeznania świadka H. P. k. 101-102, zeznania H. S. k. 102-103, zeznania świadka J. S. k. 103-105, k. 129, zeznania E.. S. k. 109-110

Powiatowy Urząd Pracy w G. dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych z wynagrodzeniem w wysokości od 1.750 zł do 2.100 zł brutto miesięcznie. Powiatowy Urząd Pracy w T. dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych z wynagrodzeniem od 1.850 zł brutto miesięcznie.

Powiatowy Urząd Pracy w S. dysponował ofertami dla osób bez kwalifikacji zawodowych za wynagrodzeniem w wysokości od 1.850 zł do 1.910 zł brutto miesięcznie. Powiatowy Urząd Pracy w G. dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych z wynagrodzeniem w granicach od 1.000 zł do 2.500 zł brutto miesięcznie.

dowody: pisma PUP k. 112, k. 117, k. 119, k. 120

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na dowodach z dokumentów przedstawionych przez strony w postaci rachunków, zaświadczeń o zarobkach, zaświadczeń o stanie zdrowia powoda, zadłużeniu kredytowym, które nie były wzajemnie przez strony kwestionowane, jak również nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków H. P. i H. S. co do relacji łączących strony postępowania, uczestniczenia powoda w życiu pozwanego w czasie kiedy był on dzieckiem, stopnia przyczyniania się powoda do zaspokajania w przeszłości potrzeb pozwanego. Zeznania świadków były w ocenie Sądu wiarygodne, albowiem były ze sobą spójne, logiczne i wzajemnie uzupełniały się.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka U. S. w zakresie sytuacji bytowej, osobistej, rodzinnej, majątkowej, zdrowotnej i mieszkaniowej świadka oraz powoda.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka J. S. co do sytuacji bytowej, osobistej, rodzinnej, majątkowej i mieszkaniowej rodziny pozwanego.

Nadto Sąd wziął pod uwagę zeznania stron, które należało ocenić jako godne wiary w takim zakresie w jakim nie były sprzeczne z pozostałym materiałem zebrany w sprawie oraz zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w których podawał on, że w okresie kiedy pozwany był dzieckiem nie był alkoholem, nie znęcał się nad żoną, albowiem w tym zakresie jego zeznania były sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków H. P. i H. S., oraz zeznaniami pozwanego, a powód nie zaferował żadnego materiału dowodowego na potwierdzenie swego stanowiska.

Zgodnie z art. 128 krio obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Obowiązek alimentacyjny ciążyący na dorosłych dzieciach względem rodziców powstaje zgodnie z art. 133 § 2 krio wówczas, gdy rodzice znajdują się w niedostatku.

Stan niedostatku zachodzi wtedy, gdy uprawniony nie ma żadnych albo wystarczających możliwości zarobkowych i majątkowych, a w rezultacie nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych środków do życia. Niedostatek zachodzi więc również wtedy, "gdy z dochodów lub zbycia przedmiotów majątkowych uprawniony może tylko częściowo pokryć niezbędne koszty utrzymania" (tak B. Dobrzański, Kodeks rodzinny..., s. 400).

Drugim z czynników wymaganych, aby obowiązek alimentacyjny mógł być spełniony, jest odpowiedni status majątkowy obowiązującego. Zgodnie z treścią art. 135 § 1 krio zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 144 1 krio zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W świetle art. 144 1 krio pozostawanie uprawnionego w niedostatku oraz usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, nie stanowią jedynego kryterium świadczenia alimentacyjnego. Z wyjątkiem obowiązku alimentacyjnego rodziców względem ich małoletniego dziecka istnienie obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego względem uprawnionego zależy bowiem również od tego, czy żądanie przez uprawnionego świadczeń alimentacyjnych od zobowiązanego może być uznane za odpowiadające zasadom współżycia społecznego. Należy więc brać pod uwagę kwestię wzajemnych stosunków między osobami uprawnionymi i zobowiązanymi do alimentacji, ich ewentualne konflikty i niewłaściwe postępowanie uprawnionego. Zgodnie z uzasadnieniem do rządowego projektu ustawy, podającej do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przepis art. 144 1 krio, możliwość uchylenia się od świadczeń alimentacyjnych z powołaniem się na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego odpowiada poczuciu sprawiedliwości i nie jest instrumentem odpłaty za naganne zachowanie się uprawnionego. Odpowiednie rozwiązanie normatywne istnieje w ustawodawstwie wielu państw (Niemcy, Francja, Litwa, Rosja, Estonia). Chroni się w ten sposób również uzasadniony interes zobowiązanego i środki jego utrzymania przed żądaniem niezaskługującym na ochronę. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 7 lutego 2014 r., IV Ca 34/14).

Niewątpliwie sytuacja materialna powoda jest bardzo trudna, jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy z całą pewnością pozwala uznać, że postawa powoda jako ojca nienależycie wykonującego swoją funkcję w okresie, kiedy pozwany najbardziej tego potrzebował, była naganna i istnieją podstawy do tego aby aktualnie oddalić jego żądanie o alimenty z uwagi na zasady współżycia społecznego.

Powód nie był obecny w życiu pozwanego od około 4 roku życia, nie łożył na jego utrzymanie gdy ten był małoletni, jak również gdy pozwany był już pełnoletni, ale jeszcze się uczył. Od czasu wyprowadzki powód nie interesował się synem, nie odwiedzał go. Był nieobecny podczas ważnych uroczystości w życiu syna, takich jak: urodziny, Komunia, ślub. Twego rodzaj postawa ojca jest, zdaniem Sądu, przejawem uchybienia przepisowi art. 96 § 1 krio, który to obliuguje rodziców do troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowania go do pracy dla dobra społeczeństwa stosownie do jego uzdolnień, a które to uchybienie na podstawie art. 111 krio może prowadzić nawet do pozbawienia władzy rodzicielskiej. Opuszczając rodzinę powód pozbawił pozwanego, wówczas jeszcze małoletniego, możliwości wzrastania w pełnej rodzinie, dla której prawidłowego funkcjonowania ojciec odgrywa kluczową rolę. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że szczególnie dla chłopca obecność ojca jest niezbędna dla kształtowania postaw społecznych, budowania właściwych relacji międzyludzkich, profilowania osobowości. Deficyt braku ojca, który to dla młodego chłopca stanowi pierwszy męski wzorzec, może z pewnością zaważyć na całym przyszłym życiu. Brak takiego autorytetu może prowadzić nawet do nieumiejętności prawidłowego funkcjonowania w życiu społecznym, radzenia sobie z prostymi problemami. Takim zachwianiom w sferze psychicznej mogą towarzyszyć także zachwiania emocjonalne związane z poczuciem odrzucenia przez osobę, z którą więź powinna być szczególnie bliska. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 21 listopada 2013 r., III Ca 718/13).

Wskazać jednocześnie należy, iż również w okresie kiedy powód zamieszkiwał wraz z pozwanym i H. S., jego postawa w stosunku do małoletniego syna oraz żony była nieodpowiednia. W trakcie trwania małżeństwa pomiędzy powodem oraz H. S. dochodziło do kłótni wywoływanych przez powoda. E. S. nadużywał alkoholu, bił żonę, zamykał ją w piwnicy. Powód nie pracował, nie wspierał finansowo rodziny, nie troszczył się o dzieci. Świadcami awantur wszczynanych przez E. S. był pozwany oraz jego starszy, przyrodni brat H. P..

Podkreślenia wymaga także fakt, iż powód nie łożył na utrzymanie syna. Jak wskazała bowiem H. S. alimenty zasądzone od powoda na małoletniego wówczas pozwanego były egzekwowane przez komornika lecz nieskutecznie z uwagi na to, że "nie było z czego ściągać", a zauważyć trzeba, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny - przepis art. 144 1 krio jest jednoznaczną podstawą dla oddalenia powództwa - dochodzenia alimentów przez osobę, nawet będącą w niedostatku, która postępowala w stosunku do pozwanego w sposób naganny, a w szczególności, jeśli występuje o alimenty w stosunku do dorosłego dziecka rodzic, który nie łożył na jego utrzymanie i wychowanie, lekceważąc swe obowiązki.

Jednocześnie, zdaniem Sądu, nie można podzielić argumentacji strony powodowej, jakoby zgłoszone powództwo winno być uwzględnione gdyż na skutek wspólnego zamieszkania stron doszło do pojednania ojca z synem (tj. pozwany mu wybaczył). Przyjęcie ojca do swego domu, mimo wcześniejszych relacji stanowiło, w ocenie Sądu, przejaw wysoce poprawnej postawy pozwanego i nie można z teje postawy aktualnie wyciągać dla pozwanego negatywnych konsekwencji i obciążać go alimentami na rzecz ojca. Innymi słowy, z nieudanej próby naprawienia stosunków z ojcem nie można wyciągać ujemnych konsekwencji dla pozwanego.

Reasumując, wskazać trzeba, że ogół negatywnych zachowań jakich dopuszczał się powód wobec pozwanego, uzasadnia całkowite oddalenie powództwa na podstawie przepisu art. 144 1 krio. Nałożenie bowiem na pozwanego prawnego obowiązku alimentowania powoda byłoby ewidentnie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, niemoralne i godzące w poczucie sprawiedliwości.

Na marginesie jedynie wskazać można, że akcentowany kilkakrotnie przez stronę powodową obowiązek zwrotu przez pozwanego na rzecz ojca kwoty 20.000 zł nie może być dochodzony w sprawie o alimenty. Powodowi służą do tego innego rodzaju powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o § 6 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) w brzemieniu sprzed 01.01.2016 r., zasądzając je ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu.